

Kalifornia eutanazję

legalizuje

7 października 2015

Kalifornia stała się piątym stanem USA, gdzie śmiertelnie chorzy w terminalnej fazie choroby mogą otrzymać śmiertelną dawkę leków do dobrowolnego wycofania się z życia, donosi „Los Angeles Times”.

W poniedziałek 05 października br. gubernator Jerry Brown podpisał stosowny dekret (pobierz plik PDF). Wynika z niego, że lekarze mogą przypisywać śmiertelne dawki leków pacjentom, których życie, według szacunków, nie potrwa dłużej niż sześć miesięcy. Nowe prawo spisano w oparciu o przepisy, obowiązujące od 1997 roku w sąsiednim stanie Oregon. W ubiegłym roku z tego „innovacyjnego” prawa skorzystało tam 105 osób.

W Kalifornii ustawa wejdzie w życie 90 dni po zakończeniu specjalnej sesji ustawodawczej w dziedzinie ochrony zdrowia. Stanie się to nie wcześniej niż w styczniu, a nie później niż w listopadzie przyszłego roku.

Tymczasem przeciwnicy nowego prawa, w tym Kościół Katolicki, rozważają możliwość zapobiegania jej wejścia w życie. Zdaniem Tima Rosalesa, który reprezentuje organizację „Kalifornijczycy przeciwko eutanazji”, ludzie będą protestować do skutku lub zażądają referendum w tej sprawie.

Argumenty przeciwko prawu, oprócz względów religijnych, wskazują na ryzyko przymusowej eutanazji w określonych przypadkach.

Tymczasem 77-letni gubernator, który przeżył wiele diagnoz raka, przyznał, że podjął decyzję, aby podpisać dekret, mimo argumentów Kościoła Katolickiego. Warto zauważyć, że Jerry Brown w przeszłości był studentem w seminarium jezuitów.

Ponadto wziął pod uwagę opinię byłego południowoafrykańskiego arcybiskupa Desmond Tutu, zwolennika zatwierdzenia ustawy.

Duży wpływ na gubernatora miała ubiegłoroczna historia Bretanii Maynard, 29-letniej mieszkanki Kalifornii, która musiała przenieść się do Oregonu, aby skorzystać z prawa do eutanazji po tym, jak zdiagnozowano u niej końcowe stadium raka mózgu. Rodzina młodej kobiety aktywnie wspierała zmiany w prawie Kalifornii, wzorowanym na przepisach z Oregonu.

Według „Los Angeles Times”, w ciągu ostatnich siedemnastu lat w Oregonie z prawa do eutanazji skorzystało 1173 chorych, którym zapisano na receptę śmiertelną dawkę leków. 421 osób nie odważyło się, a 752 osoby przyjęły medykamenty, dające kres ich życiu na Ziemi. Oprócz Oregonu, dobrowolne odejście z życia nieuleczalnie chorych z pomocą lekarzy, zatwierdzono w stanie Waszyngton, Vermont i Montana.

Autorstwo: tallinn

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl